

# Meris

## Enzo 1667 PLN

TESTOWAL: MACIEJ WARDA ZDJĘCIA: MERIS

Meris to obok Neunaber marka oferująca obecnie jedne z najpiękniejszych, najbardziej niesamowitych i najbardziej muzycznie odważnych modulacji. Jednocześnie aby korzystać w pełni z dobrodziejstw sprzętu Meris, potrzeba się nad nim na dłużej zatrzymać, bo sam z siebie zazwyczaj skrywa swoje uroki głęboko pod pokładem regulatorów i przełączników.

MAMY TU POLY SYNTH (POLIFONICZNY, DO DWUDŹWIKÓW LUB AKORDÓW), MONO SYNTH (JEDNODŹWIKOWY, KLASYCZNY), ARPEGGIATED SYNTH (ZINTEGROWANY Z EFEKTEM ARPEGGIATORA – ABSOLUTNIE FENOMENALNY, JAK Z RASOWEGO SYNTEZATORA) ORAZ DRY (Z EFEKTEM PITCH SHIFTERA).

WCISNIĘCIE POTENCJOMETRU SUSTAIN PRZENOSI NAS DO DRUGIEJ WARSTWY KONTROLI PARAMETRÓW (ALT), A WSZYSTKIE POTY OBSŁUGUJĄ AUTOMATYCZNIE INNE PARAMETRY.

SLYSZYMY DWA ZINTEGROWANE DELAYE NABIJANE ZA POMOCĄ TAP TEMPO.



dla wszystkich parametrów (działa także jednocześnie) oraz zewnętrznej opcji tap tempo dostępnej za pomocą gniazda EXP. Całość zrealizowana jest na analogowych ścieżkach sygnału, zarówno dla wet jak i dry, do tego diody oraz gniazda (wejścia TRS, wyjścia 6.3 mm, gniazdo 6.3 mm TRS Exp/Tap tempo/zewnętrzny przełącznik/MIDI). Wszystko to w jakości 24 bit AD/DA z arytmetyką 32-bitową dzięki procesorom DSP typu floating point (w odróżnieniu do 24-bitowych Fixed Point). Ufff...

#### BRZMIENIA

Z zamkniętymi oczami nie ma szans, żebyśmy stwierdzili, czy generowane dźwięki źródłowo pochodzą z gitary, czy z jakiejś klawiatury. Realistyczność barw synth – wybitna, ich wiarygodność – stuprocentowa. I tu pojawia się mały problem, bo jeśli ktoś słyszał (a nie wyobrażam sobie by nie!) jak brzmi dajmy na to syntezator Mooga, ten wie, że nie da się jego brzmienia tak łatwo opisać. Na Meris Enzo da się osiągnąć zwarte

**// Z zamkniętymi oczami nie ma szans, żebyśmy stwierdzili, czy generowane dźwięki źródłowo pochodzą z gitary, czy z jakiejś klawiatury. Realistyczność barw synth – wybitna, ich wiarygodność – stuprocentowa.**



brzmienia typu mono synth lead, polifoniczne akordy, a nawet wielonutowe sekwencje arpeggiatora. Kaskady nakładających się dźwięków, kolejnych warstw modulacji kontra wysublimowane, delikatne i wysmakowane efekty przestrzenne, działające na nasze emocje. Jeśli tylko umiemy je odpowiednio wykorzystać i odnaleźć się w tym gąszczu możliwości, w odpowiednim kontekście muzycznym, będą działać na słuchaczy psychofizycznie wywołując radość i wzruszenie. Pełna paleta brzmień ogarnia wielotrybowe, analogowe filtry, cyfrowe modulacje typu ring, envelope, czy obwiednie LFO, a także delaye, reverby, chorusy, flangery i phasery w absolutnie nietuzinkowym wydaniu. Niby znamy te efekty, ale takich wariantów i w takiej liczbie, jeszcze w gitarowej kostce nie było. W efekcie otrzymujemy naprawdę multum tłusto brzmiących syntezatorowych dźwięków, które chyba najmniej kojarzą się z gitarą... To właśnie był zamysł producenta - urządzenie pozwala na przygodę ze wzbogacaniem i uduwnianiem sygnału gitarowego w sposób absolutnie niekonwencjonalny. Ktoś powiedział, że to istny generator kreatywności i trudno się z tym nie zgodzić! 🎸

SPRZĘT DOSTARCZYŁ:  
[www.warwick-distribution.de](http://www.warwick-distribution.de)

STRONA PRODUCENTA:  
[www.meris.us](http://www.meris.us)

#### OPIS

Analogowo – cyfrowy synteator oferujący zaawansowane i unikalne możliwości modulacji, z jakimi rzadko kojarzymy gitarę.

CENA  
1667 PLN



**// Urządzenie pozwala na przygodę ze wzbogacaniem i uduwnianiem sygnału gitarowego w sposób absolutnie niekonwencjonalny. Ktoś powiedział, że to istny generator kreatywności i trudno się z tym nie zgodzić!**

**M**eris Enzo jest idealnym tego przykładem, bo gdy odpalamy go pierwszy raz na jakichś jego randomowych ustawieniach, można poczuć się zawiedzionym - „o co tyle hałasu?“, „to ma być ta rewelacja?“. Spokojnie, to dopiero początek, a raczej: to się nawet jeszcze nie zaczęło. Z tym efektem trzeba zacząć od samego początku i rzetelnie prześledzić tor sygnału w jego układach, by wiedzieć która regulacja za co odpowiada. Tu nie wystarczy intuicja w nawigacji, trzeba usiąść z instrukcją obsługi i wczytać się ze zrozumieniem w ten przewodnik. A niniejszy test ma po prostu umożliwić łatwy start, tak, aby poznać podstawy jego obsługi i nieprzeciętne możliwości.

#### OGÓLNE

Meris Enzo to polifoniczny syntezator, który równie dobrze działa z gitarą, basem, czy innym zelektryfikowanym instrumentem. Urządzenie pozwala zamienić sygnał naszej gitary w czysty synth, jaki oferują np. wtyczki VST, czy o wiele bardziej zaawansowane urządzenia. Jak głosi marketingowy tekst producenta „inżynier procesorów DSP w firmie Meris, Angelo Mazzacco, zawsze doceniał syntezatorowe brzmienia oraz ich możliwości. Firma Meris bezustannie pracowała nad implementacją kilku połączonych ze sobą modułów w jedno urządzenie, Enzo, tak aby dało się odnaleźć w nim nie tylko swoje własne brzmienie, ale aby można było zatracić się w jego możliwościach.“ Jak się okazuje udało się to w 100% i obecnie wystarczy

dodać Enzo do łańcucha efektów pedalboardu by kreować absolutnie fenomenalne brzmienia, zaskakujące dla wszystkich instrumentalistów.

#### I W SZCZEGÓŁACH

Wybrane elementy specyfikacji Meris Enzo warto rozpocząć od podstawowych funkcji. Pierwszy regulator z lewej to pitch i odpowiada on za odstrajanie modulacji w zakresie dwóch oktaw w dół lub w górę, lub innych interwałów (mikrotony!) w ramach jednej oktawy od zagrane dźwięku. Mix to oczywiście proporcje pomiędzy sygnałem dry i wet, filter to inaczej tone, czyli korekcja barwy modulacji (od jasnej do ciemnej), a filter env określa charakter ataku i wybrzmiewania w kompresorze. Sustain z kolei ustala długość wybrzmiewania oraz pośrednio

**Meris Enzo to polifoniczny syntezator, który równie dobrze działa z gitarą, basem, czy innym zelektryfikowanym instrumentem. Urządzenie pozwala zamienić sygnał naszej gitary w czysty synth, jaki oferują np. wtyczki VST, czy o wiele bardziej zaawansowane urządzenia.**



głośność sygnału wet, a modulation to płynne odstrajanie oscylatorów, czyli nadawanie charakteru czasowego (okresowego) przemiatania modulacji w typie flangera, phasera lub chorusa. Wciśnięcie potencjometru sustain przenosi nas do drugiej warstwy kontroli parametrów (alt), a wszystkie poty obsługują automatycznie inne parametry. Na przykład mix staje się delayem, sustain tremolem lub modulacją ring, alt + bypass zmienia kształt fali synth, a tym samym brzmienie syntezy, a alt + pitch staje się efektem portamento, czyli płynnego przejścia pomiędzy granymi dźwiękami lub akordami. Co warto zapamiętać? Słyszymy dwa zintegrowane delaye nabitane za pomocą tap tempo, cztery tryby synth: Poly Synth (polifoniczny, do dwudźwięków lub akordów), Mono Synth (jednodźwiękowy, klasyczny), Arpeggiated Synth (zintegrowany z efektem arpeggiatora – absolutnie fenomenalny, jak z rasowego syntezatora) oraz Dry (z efektem pitch shiftera). W sumie zapiszemy do 16 presetów poprzez sterownik MIDI. Trzeba jeszcze wspomnieć, że nie zabrakło w Merisie Enzo trybu bypass z opcją wyboru (true, relay bypass lub buforowany), włączanej funkcji delay trails (decydujemy, czy po bypassowaniu delaya zostanie nam jego „ogon“, czy też zostanie on ucięty), możliwości wyboru headroomu dla gitary tudzież sygnału liniowego, kontroli ekspresji dostępnej